

22.05.2020

Dzień dobry w piątek. Witam wszystkich, którzy:

- *wstali „prawą nogą” - są weseli i gotowi do zabawy. Niech do mnie pomachają ręką.*
- *wstali „lewą nogą” - są niewyspani, smutni, źli, zmęczeni. Niech zrobią „kwaśną minę”.*

Teraz spójrzcie za okno i powiedzcie jaką mamy dziś pogodę? Jakiego koloru za oknem jest bardzo dużo? Jaka pora roku rozgościła się na dobre?

Temat dnia: Uśmiech jest dobry na wszystko

Cele ogólne: rozwijanie kompetencji językowych, poznawanie sposobów radzenia sobie z własnymi emocjami.

Zadanie 1

Na miły początek dnia muzyczna rozgrzewka. Wykonujcie czynności, które słyszycie w piosence.

<https://www.youtube.com/watch?v=az7AZ2La6g4&vl=pl>

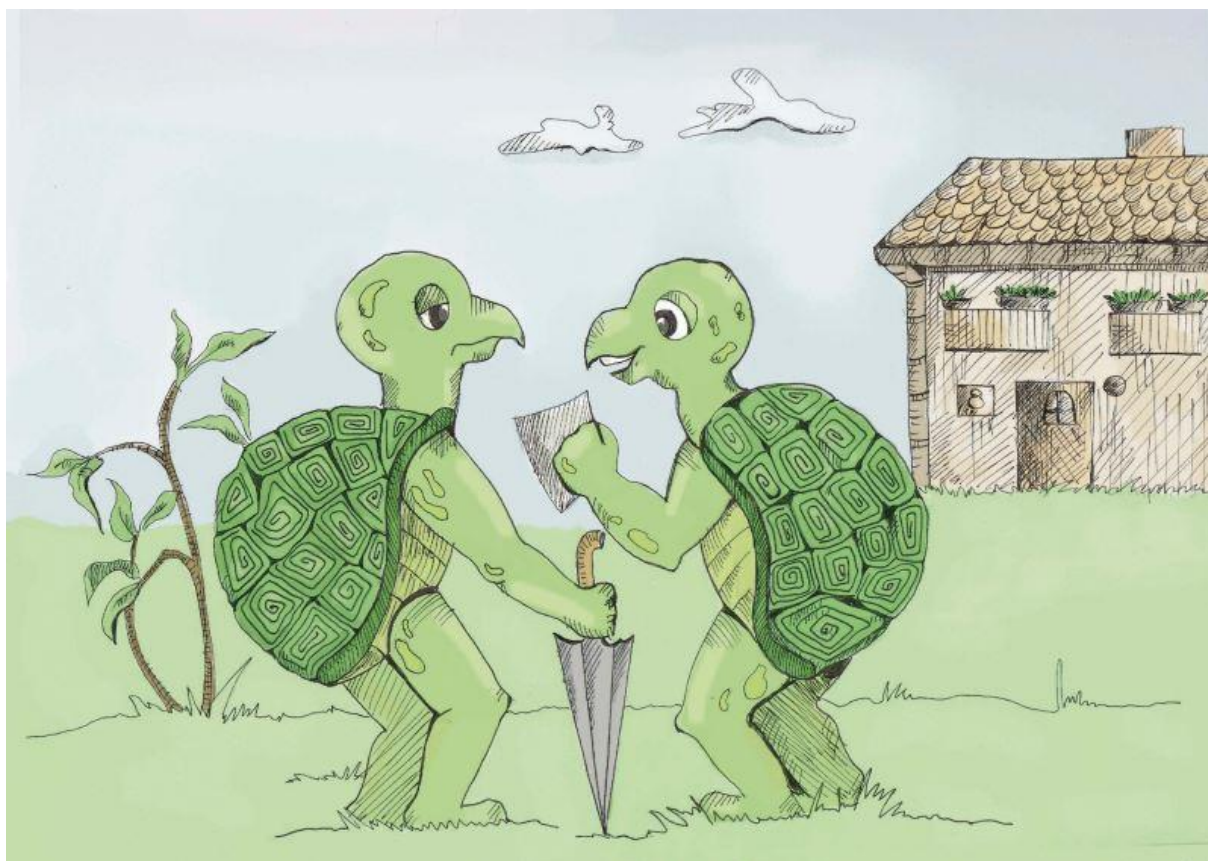


Zadanie 2

„Gdy mi smutno, gdy mi źle”— giełda pomysłów. Dzieci dzielą się pomysłami, co można zrobić, gdy jest się smutnym.

Zadanie 3 – słuchanie opowiadania „O wesołym i smutnym żółwiu” M.Leśnego.

Czy jesteście dziś szczęśliwi? Jeśli nie do końca uśmiechnijcie się proszę ciepło do mamy. Od razu lepiej. Zapraszam Was do pewnego miasteczka, w którym mieszkały dwa żółwie. Każdy z nich był inny. Posłuchajcie opowiadania i zastanówcie się, co tu było lekarstwem na smutek.



W pewnym miasteczku mieszkały dwa żółwie. Na jednym końcu miasteczka mieszkał żółw wesoły, który był zawsze uśmiechnięty. Na drugim końcu miasteczka mieszkał żółw smutny, który był wiecznie zmartwiony. Wesoły żółw rano, gdy tylko otworzył oczy od razu się uśmiechał ucieszony nowym dniem. „O jaki piękny dzień się zaczyna, na pewno spotka mnie coś miłego i wspaniałego.” Wesoły żółw z uśmiechem wstawał z łóżka i szedł do łazienki. W łazience zawsze spotkał w lustrze wesołego „gościa”, z którym śmiał się na głos, a czasem nawet śpiewał. Następnie szybko się ubierał. Nakładał buty, kurtkę i wychodził na codzienny żółwi spacer, na który nigdy się nie spóźniał. Na podwórku spojrzał w niebo i uśmiechnął się do słońeczka mówiąc: „O, jaka piękna i słoneczna pogoda. Wspaniale, że jestem żółwiem i tak wolno chodzę. Będę mógł do woli podziwiać piękne krajobrazy.”

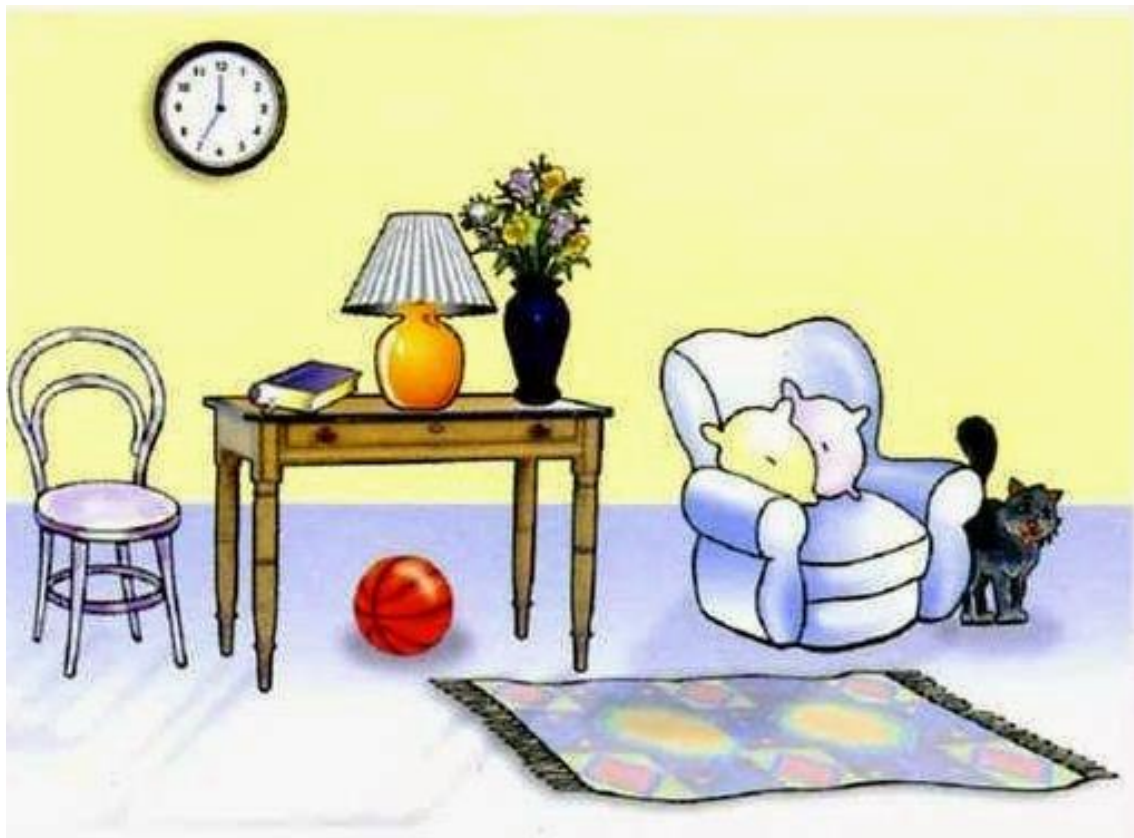
Tymczasem na drugim końcu miasteczka budził się żółw smutny. Ledwie otworzył oczy zaczął się zamartwiać: „I znowu zaczyna się dzień. Trzeba wstawać. Na pewno

przydarzy mi się coś złego i strasznego.” Wstając z łóżka przewrócił się i omal nie złamał nogi. W łazience wystraszył się smutasa, którego zobaczył w lustrze. Spojrzał na zegarek i zobaczył, że już się spóźnił na żółtowiwy spacer. Zaczął się szybko ubierać i urwał mu się guzik. Zaczął nakładać buty i pękło mu sznurowadło. Wściekły wyszedł z domu. Spojrzał w niebo i stwierdził: „Pewnie zaraz będzie padać. Ojej, ja tak wolno chodzę. W tym tempie będę spacerować do wieczora. Jak to strasznie być żółtciem”. Oba żółcie idąc w żółtym tempie, jeden z jednej strony miasteczka drugi z drugiej strony miasteczka, spotkały się w jej środku. Wesoły żółt zobaczył z daleka krewniaka i krzyknął do niego: „Co słysząc przyjacielu?” Smutny żółt odparł mu na to: „Oj, nic dobrego. Jak zwykle dzień zaczął się strasznie. Wstając z łóżka o mało nie złamałem nogi. Potem w łazience wystraszył mnie jakiś smutas w lustrze. Urwał mi się guzik i pękło sznurowadło, w dodatku będzie padać”. Nie chcąc już słysząc takich narzekań wesoły żółt wtrącił się: „U mnie jest zupełnie inaczej. Ja zacząłem dzień od uśmiechu. W łazience zastałem wesołego gościa w lustrze, z którym odśpiewałem piosenkę i wyszedłem na spacer wśród śpiewu ptaków. Mój przyjacielu, mam chyba lekarstwo na twoje smutki i niepowodzenia. Mimo, że mieszkamy na przeciwnych krańcach miasta, to dzień zaczyna się dla nas tak samo. To, jaki będzie ten dzień, zależy od nas. Najważniejsze jest dobrze taki dzień zacząć. Ja budzę się zawsze z uśmiechem i od rana jestem przekonany, że będzie to wspaniały dzień. Jeśli chcesz się pozbyć swoich kłopotów, musisz również zaczynać dzień od uśmiechu. Aby ci to ułatwić, dam ci kartkę z narysowanym uśmiechem. Każdego ranka, jak tylko otworzysz oczy będzie ci przypominała o uśmiechu”. Smutny żółt zdziwił się nieco radą wesołego żółcia: „Dziękuję ci wesoły żółciu za prezent. Bardzo miło jest patrzeć, jak się uśmiechasz i cieszysz się życiem. Chciałbym bardzo tak optymistycznie patrzeć na świat”. Na co wesoły żółt utwierdził go w przekonaniu: „To bardzo dobrze, że chcesz zmienić smutek na uśmiech. Powieś kartkę z uśmiechem obok łóżka, a jutro rano spotkamy się w tym samym miejscu i opowiesz mi czy to działa”. Żółcie rozeszły się, każdy w swoją stronę. Wesoły żółt był bardzo szczęśliwy, że mógł pomóc przyjacielowi. Smutny żółt również był szczęśliwy, bo uwierzył w szansę zmiany swojego ponurego życia. Czy mu się uda? To zależy od uśmiechu.

- Jak zaczynał dzień wesoły żółt?
- Co działo się rano u smutnego żółcia?
- Jaką radę dał wesoły żółt smutnemu przyjacielowi?
- Co znaczą słowa „Uśmiech nas nic nie kosztuje”?
- Mówcie za mną według zasady:
 Duży żółt – mały(żółwik)
 Duży smutek – mały.....(smutek)
 Duże miasto – małe(miasteczko)
 Duży uśmiech – mały(uśmieszek)

Zadanie 4

Kochane Muchomorki popatrzcie na ten pokój. To mieszkanie wesołego żółwia. Odpowiedzcie proszę na pytania poniżej.



- Co stoi z lewej strony wazonu?
- Gdzie leży piłka?
- Z której strony stołu stoi fotel?
- Co leży po lewej stronie lampy?
- Gdzie wisi zegar?
- Co stoi pomiędzy książką a wazonem?
- Odszukaj na obrazku przedmiot, którego nazwa rozpoczyna się głosek [d]?
- Odszukaj przedmiot, w którego nazwie słyszysz 5 głosek (6 latki)

Zadanie 5

Zabawa ruchowa „Krzesło prawdy i nieprawdy” – podsumowanie wiadomości o złości

Dzieciaczki weźcie dwa krzesła. Na jednym umieście wyraz **TAK**, na drugim **NIE**. Poproście Rodziców o przeczytanie propozycji, jak radzić sobie ze złością. Jeśli według

Was są one dobre usiądźcie na krześle TAK, jeśli Waszym zdaniem nie są dobre usiądźcie na krześle NIE.

Kiedy czuję złość to mogę:

- mówić brzydkie słowa (NIE)
- tupać nogami ja słoń (TAK)
- szczypać kogoś (NIE)
- rzucać zabawkami (NIE)
- porozmawiać z kimś dorosłym (TAK)
- zamknąć oczy i liczyć do 10 (TAK)
- uderzać siebie (NIE)
- układać puzzle (TAK)
- tańczyć lub biegać (TAK)
- namalować gniew na kartce i zamknąć rysunek w słoiku (TAK)
- przytulić misia (TAK)

Zadanie 6

Dobierz do obrazka właściwą buźkę. Powiedz, co czują bohaterowie.





Zadanie 6

„Trząść się ze strachu jak galareta” – doświadczenie, próba wyjaśnienia powiedzenia.

Kochane Muchomorki w weekend poproście mamy o przygotowanie galaretki. Po ostygnięciu pokrójcie ją na mniejsze kawałki. Następnie zaobserwujcie, co dzieje się z galaretką, gdy się nią poruszy. Drodzy Rodzice wyjaśnijcie dzieciom, że często strachowi towarzyszy drżenie rąk lub całego ciała (a także napięcie mięśni, uniesienie włosów na głowie i ciele).



Zadanie 7

Na zakończenie dzisiejszych zajęć proponuję naszą zabawę przedszkolną, która jak pamiętam zawsze łagodziła stresy. Poproście mamę o chusteczkę lub wstążkę i tańczcie z uśmiechem na buzi.

<https://www.youtube.com/watch?v=TXH3VKfvenI>

To tyle dzieciaczki. Kończymy tydzień o emocjach, ale one będą z nami zawsze. Pamiętajcie, że od Was zależy, czy dzień będzie udany czy nie. Nie żałujmy uśmiechu wszystkim dookoła. Ja również go Wam przesyłam. Udanego weekendu.

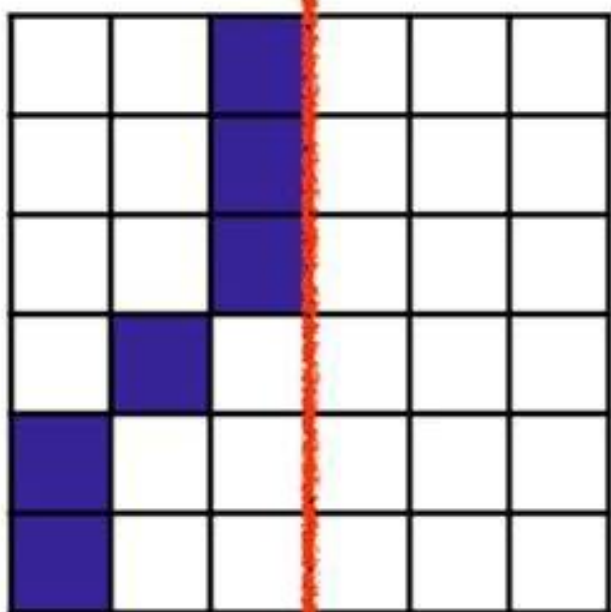
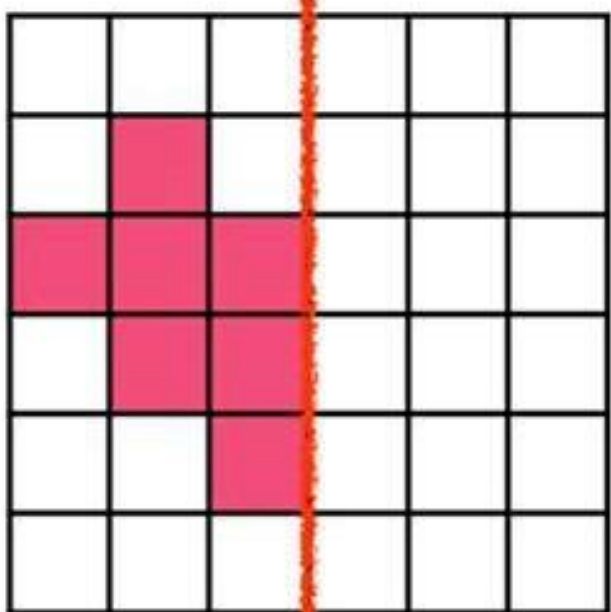
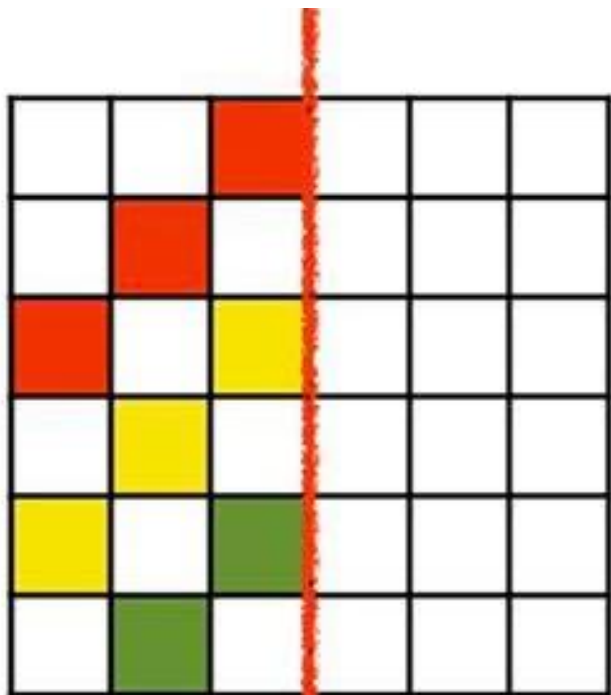
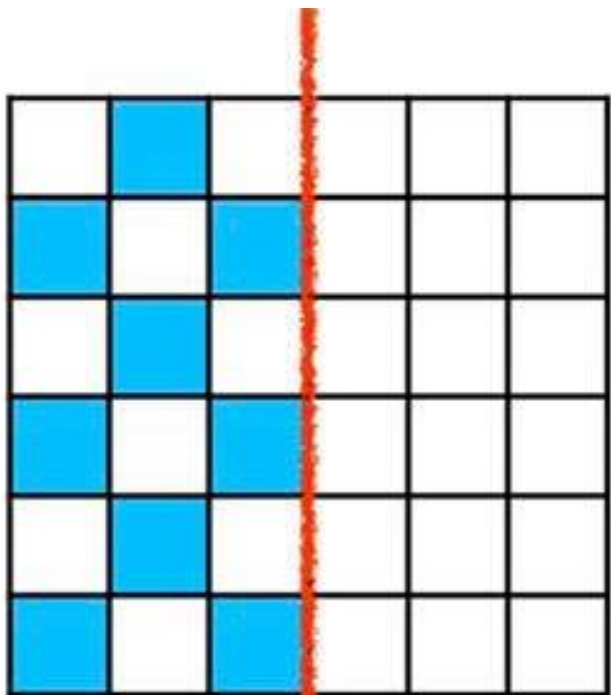


Wasza pani

Karta pracy nr 1

Wesoły żółw widział w lusterku swój uśmiech. A co my zobaczymy?

Pokoloruj wybrane kratki, żeby domalowany wzór był **odbiciem lustrzanym** wzoru, który znajduje się na kratownicy. Proponuję, abyście na czerwonej linii ustawili lusterko.



Karta pracy nr 2

Wesoły żółw, aby poprawić nastrój smutnemu przyjacielowi, zaprosił go na herbatkę. Połącz czajniki z właściwymi filiżankami. Pomagaj sobie paluszkami.

